

Sygn. akt I KK 123/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2021r.

sprawy **R. C.**

skazanego za czyn z art. 282 k.k. w zb. z art. 304 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 30 marca 2021r., sygn. akt VIII Ka (...),

zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w B. Zamiejscowy VIII Wydział

Karny w S. z dnia 27 września 2019r., sygn. akt VIII K (...)

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Postawiono w niej szereg zarzutów naruszenia art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. (jak wydaje się błędnie ten ostatni z artykułów przywołano jako pierwszy, co sugerowałoby skierowanie zarzutu do Sądu I instancji).

Odnosząc się do zarzutu z pkt 1 kasacji, w którym wskazano na nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd Odwoławczy, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie doszło do obrazy art. 192§2 k.p.k. na wstępie trzeba wskazać, że obrona upatruje tego naruszenia w tym, że Sądy orzekające w sprawie nie posiadały wiedzy specjalistycznej umożliwiającej dokonanie oceny, czy istnieją wątpliwości co do stanu psychicznego S. C., podczas gdy zostało to udowodnione za pomocą dokumentacji medycznej, wskazującej na zażywanie przez niego tabletek, uzależnienie od alkoholu oraz przebytą terapię w Szpitalu w C..

Skarżący traci jednak z pola widzenia to, że art. 192§2 k.p.k. nie nakłada na Sąd bezwzględneho obowiązku zarządzenia przesłuchania świadka z udziałem biegłego lekarza lub psychologa (podjęcie tej decyzji procesowej jest fakultatywne), ale też, że uzależnia on powołanie tych biegłych od powzięcia przez organ procesowy wątpliwości co do stanu rozwoju umysłowego świadka, zdolności jego postrzegania lub odtwarzania przez niego tych postrzeżeń. Bez znaczenia pozostaje zatem okoliczność nieposiadania przez ten organ wiedzy specjalistycznej – do podjęcia decyzji przez Sąd co do konieczności powołania biegłego wystarczy bowiem powzięcie, na podstawie okoliczności sprawy, wątpliwości co do wskazanych w art. 192§2 k.p.k. i przytoczonych wyżej elementów składających się na zdolność do złożenia przez świadka wiarygodnych wyjaśnień.

Sąd Odwoławczy odniósł się do powyższej kwestii na str. 5 uzasadnienia. Krytycznie odniósł się on do założenia obrony, jakoby informacje zawarte w dokumentacji medycznej pokrzywdzonego musiały automatycznie skutkować powzięciem przez Sąd Rejonowy wątpliwości w zakresie zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń przez S. C.. Zwrócił on także uwagę na wewnętrzną spójność zeznań pokrzywdzonego, a także na ich potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, co uzasadniało ocenę jego zeznań jako wiarygodnych.

W kolejnym zarzucie kasacji jej autor wskazał na nienależyte rozważenie przez Sąd Okręgowy zarzutu obrazy art. 317§1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., polegające na braku zawiadomienia i w konsekwencji niedopuszczenie obrońcy R. C. do udziału w przesłuchaniu skazanego w dniu 31.05.2019r.

Powyższe zdarzenie miało miejsce na etapie postępowania przygotowawczego (co już samo w sobie zdecydowanie ogranicza możliwość stawiania takiego zarzutu w skardze o charakterze nadzwyczajnym jaką jest kasacja) i dotyczyło, nie, jak podaje obrona, przesłuchania podejrzanego, ale pobrania od niego materiału porównawczego. Choć, co oczywiste, skazany i w toku takiej czynności miał prawo do korzystania z pomocy ustanowionego obrońcy, to nie sposób uznać, że jego prawo do obrony zostało w tym przypadku naruszone.

O powyższej czynności został zawiadomiony obrońca, o którego działaniu w postępowaniu przygotowawczym organy ścigania miały wiedzę w czasie planowania czynności. Jego nieobecność wynikała z wypowiedzenia przez skazanego stosunku obrończego, czego organy procesowe nie były świadome do dnia 6 czerwca 2019r., kiedy to adw. K. G. poinformowała o tym prokuraturę.

Zasadnicze znaczenie ma jednakże to, że w toku omawianej czynności skazany odmówił współpracy z wyznaczonym do jej przeprowadzenia funkcjonariuszem Policji, skutkiem czego w tym dniu nie doszło do pobrania materiału porównawczego.

Uznać zatem trzeba, że prawo skazanego do obrony nie doznało w tym zakresie żadnego uszczerbku.

W trzecim zarzucie kasacji skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu nienależyte rozważenie zarzutów z pkt IV ppkt 1 i 2 (w rzeczywistości pkt III, nie IV) apelacji, w szczególności:

1. nieodniesienie się do zarzutu sprzeczności opisu czynu przypisanego R. C. w pkt 1 lit. a wyroku, w którym ustalono, że działanie skazanego trwało w okresie od nieustalonego dnia

2015r. do nieustalonego dnia lipca 2017r., a uzasadnieniem tego orzeczenia, w którym stwierdzono, że S. C. zaprzestał płacenia rat odsetek w maju 2017r.;

2. błędne przyjęcie, że apelujący nie wykazał twierdzeń o rzekomo wielokrotnie udzielanych S. C. pożyczek, podczas gdy obrona wskazała w tym zakresie zeznania samego pokrzywdzonego złożone na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2019r.;
3. błędne ustalenie, że zachowanie skazanego wypełniało znamiona z art. 282 k.k., przy jednoczesnym stwierdzeniu, że materiał dowodowy sprawy nie wskazuje na to, by R. C. uciekał się do stosowania wobec pokrzywdzonego bezpośredniej przemocy fizycznej czy gróźb;
4. pominięcie przy ocenie ww. zarzutów faktu, że członkowie rodziny pokrzywdzonego i on sam, potwierdzili istnienie wierzytelności przysługującej skazanemu z tytułu zawartych dobrowolnie umów pożyczek;
5. nieodniesienie się do wskazanego w zarzucie twierdzenia, że odsetki nie należą do świadczeń wzajemnych, dlatego też wyzysk związany z tymi instytucjami nie jest objęty zakresem przepisu art. 304 k.k.

W zakresie zarzutu sformułowanego pod lit. a należy wskazać, że w istocie Sąd Odwoławczy nie odniósł się do niego wprost, niemniej tego uchybienia nie sposób uznać za rażące, tym bardziej zaś takie, które miało wpływ na treść ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie.

Rację ma obrona, że Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wskazał, że ostatniej spłaty na poczet pożyczki zaciągniętej w 2012r. pokrzywdzony dokonał w maju 2015r. Niemniej w następnym zdaniu (str.9) Sąd odnosi się do lipca 2017r., przyjmując ten miesiąc, bezpośrednio poprzedzający zaciągnięcie przez S. C. kolejnej niekorzystnej pożyczki, jako datę końcową pierwszego z przypisanych skazanemu czynów. Nie zachodzi tu zatem sprzeczność między treścią wyroku, a jego uzasadnieniem.

Na wstępie rozważań w zakresie zarzutu z pkt 3 lit. b kasacji należy podnieść, że lektura uzasadnienia apelacji w tym zakresie (str. 21 – 23) potwierdza stwierdzenie Sądu Okręgowego, że obrońca w żaden sposób nie wykazał twierdzeń o szeregu pożyczek udzielanych rzekomo pokrzywdzonemu przez R. C. oraz by ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego były w tym zakresie błędne. Obrońca wskazał wyłącznie, że poczynił to w oparciu o stwierdzenie pokrzywdzonego w toku rozprawy głównej w dniu 26 sierpnia 2019r. (str. 311), a mianowicie że zaciągnął od skazanego łącznie 270.000,-zł w trzech pożyczkach. Świadcowi chodziło w tym fragmencie jednak o dwie pożyczki z 2012r. i 2017r., a także o kwotę 40.000,-zł, którą otrzymał od skazanego na spłatę podatku VAT za praso-owijkę (pokrzywdzony wspomina o tym chwilę wcześniej w toku przesłuchania na rozprawie – k. 310v, zaś Sąd Rejonowy bierze powyższe pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy – str. 8 uzasadnienia wyroku). Pokrzywdzony odnosi się do powyższej kwoty także w toku przesłuchania w dniu 12 września 2019r. (k. 535v), kiedy to stwierdza, że kwota 40.000,-zł z kredytu uzyskanego w wysokości 240.000,-zł na praso-owijkę (której ostatecznie nie kupił) została przeznaczona na zobowiązania wynikające z podatku VAT od tej czynności.

Powyższe zeznania S. C. nie potwierdzają jednak, by w istocie pożyczek zaciągniętych u skazanego było wiele, a już z pewnością nie tyle, by można było uznać, że kwoty spłat dokonywanych przez pokrzywdzonego nie przekraczały znacznie jego zobowiązań finansowych w stosunku do R. C..

Nadto, zważyć trzeba, że postawiony w kasacji zarzut ma w istocie charakter zarzutu błędu ustaleń faktycznych i jako taki, w świetle treści art. 523§1 k.p.k., jest niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym.

Idąc dalej, twierdzenia Sądu Odwoławczego, że zeznania pokrzywdzonego nie wskazują, by skazany uciekał się wobec niego do stosowania bezpośredniej przemocy czy gróźb, nie stoją w sprzeczności do innego twierdzenia tego Sądu, że do wypełnienia przez skazanego art. 282 k.k. doszło. Z zeznań S. C. w istocie wynika, że skazany nie był w tym zakresie bezpośredni, natomiast dawał mu do zrozumienia, jakie mogą być konsekwencje niedokonywania przez niego spłat. Skazany okazywał narzędzia takie jak kastet, czy pałka teleskopowa, komentując przy tym, że nimi egzekwuje długi od osób, które nie chcą płacić. Choć nigdy nie wyraził bezpośredniej groźby pozbawienia życia pokrzywdzonego czy członków jego rodziny, wyrażał się w ten sposób, że ktoś może nie wrócić do domu, albo też wspominał o pogrzebie.

Gróźb tych zasadnie zatem Sąd Odwoławczy nie uznał za bezpośrednie, lecz choć miały one treść zawoalowaną, to jednocześnie bardzo sugestywną.

Nie jest prawdą, że Sąd Okręgowy pominął odniesienie się do zarzutu z pkt III (nie IV) ppkt 1 i 2 apelacji (a konkretnie pkt a), dotyczącego przyznania przez samego pokrzywdzonego i członków jego rodziny istnienia wierzytelności po stronie skazanego. Przede wszystkim wskazać trzeba, że okoliczność zaciągnięcia pożyczek przez S. C. nie była negowana. Kwestią zasadniczą były natomiast warunki powyższych umów. Do tego aspektu Sąd Odwoławczy odniósł się str. 8 – 9 motywów pisemnych, wskazując na konieczność zachowania równowagi pomiędzy swobodą kształtowania umów, a zasadami współżycia społecznego, które także stanowią kryterium oceny stosunków zobowiązaniowych.

Ostatni z zarzutów zawartych w pkt 3 (lit. e) kasacji należy uznać za zarzut uchybienia w sferze prawa materialnego, który przybrał w złożonych środkach odwoławczych inną, niewłaściwą formę zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (zarzut III, str. 3 apelacji), czy też naruszenia prawa procesowego. Bazę zarzutu materialnego muszą zawsze stanowić niekwestionowane ustalenia faktyczne, które, co wskazano wyżej, obrona podważa. Tym samym uznać należy, że zarzut nie tylko został błędnie sformułowany, ale też nie może okazać się zasadny z tego choćby względu, że Sąd Odwoławczy samodzielnie nie stosował prawa materialnego w zakresie przypisanego skazanemu czynu z art. 304 k.k. (tj. czynu z pkt I b sentencji wyroku Sądu Rejonowego).

Stawiając zarzut kasacyjny w pkt 4 (w zakresie czynu z art. 276 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k.) obrona zdaje się nie dostrzegać, poza jednym przytoczonym zdaniem, reszty rozważań dokonanych przez Sąd Odwoławczy na stronach 10 – 11 motywów pisemnych (lit. c). Sąd zaś jednoznacznie stwierdził, że za uznaniem, że skazany dopuścił się przestępstwa z art. 276 k.k., przemawiał brak

możliwości po stronie W. W. swobodnego dysponowania udostępnionymi pierwotnie skazanemu dokumentami, po tym, gdy po dokonywaniu spłat należności, bezskutecznie zwracał się do skazanego o ich zwrot. To zatem odmowa udostępnienia przez R. C. dokumentacji W. W., jako osobie, która mu ją dobrowolnie przekazała i o której zwrot wysuwała następnie kategoryczne żądania, skutkowałą przyjęciem, że skazany ukrywał dokumenty, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, czym wypełnił art. 276 k.k.

Niezasadny jest także następny zarzut, tj. z pkt 5 kasacji. Lektura rozważań Sądu Odwoławczego nakazuje uznać, że należycie odniósł się on do zarzutu apelacji dotyczącego występkę z art. 270§1 k.k. Sąd zaakceptował w tym zakresie ustalenia poczynione przez Sąd I instancji, jak też samodzielnie wypowiedział się w kwestii dowodów, które przemawiają za uznaniem winy skazanego w powyższym zakresie. Między innymi Sąd wskazał na zeznania K. K. (z których wynikało, że skazany przyprowadził mu V. spod C. wraz z kompletem dokumentów, w tym podpisaną jego podpisem gotową umowę), a także wyjaśnienia samego skazanego, w których przyznał się do złożenia nieczytelnego podpisu.

Brak kategoryczności opinii biegłego z zakresu badań pisma ręcznego co do nakreślenia podpisu przez R. C. w tym kontekście pozostaje bez znaczenia. Uznanie za wiarygodne wskazanych wyżej dowodów wspiera bowiem kategoryczny już w swej wymowie wniosek biegłego, w którym wykluczył nakreślenie tego podpisu przez K. K..

Dalsze rozważania Sądu Odwoławczego także cechuje logika i oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sformułowany w tym zakresie zarzut obrony należy więc uznać za chybiony.

Za równie nietrafny trzeba ocenić ostatni z zarzutów kasacji sformułowany w punkcie 6. Wywodzone przez obronę wnioski o braku wystarczających dowodów na sprawstwo R. C. w odniesieniu do czynu z art. 226§1 k.k. w zb. z art. 190§1 k.k. są nieuzasadnione. Sąd Odwoławczy co prawda przyznał skarżącemu rację odnośnie tego, że zeznania świadka E. S. pozostają jedynym dowodem na dopuszczenie się przez skazanego czynu, jednocześnie jednak uznał ten dowód za w pełni wartościowy. Odniosł się on do wszystkich poruszonych przez obrońcę argumentów (w tym kwestii niezgłoszenia przez funkcjonariusza Policji niewłaściwego zachowania skazanego) i nie uznał, by którykolwiek z nich był przekonujący i miał skutkować zdyskredytowaniem tego świadka. Obrońca zdaje się nie dostrzegać, że mimo niezgłoszenia zdarzenia nadzwyczajnego E. S. sporządził notatkę służbową z przedmiotowego zdarzenia, w której wskazał na marginesie, że nie zamierza zgłaszać raportu o znieważeniu funkcjonariusza. Wskazywane przez obrońcę okoliczności pozostają w sferze dochowania określonych procedur przez świadka, które jednak pozostają bez wpływu na kwestie związane z odpowiedzialnością R. C..

Konkludując, skarżący nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia o rażącym charakterze, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

